NATO zajmie się sprawą ataków hakerskich w Polsce?

19 czerwca 2021

Najwyższe organy NATO prawdopodobnie w przyszłym tygodniu zajmą się sprawą cyberataków w Polsce, poinformowało źródło w Kwaterze Głównej sojuszu.

Jak informuje PAP, powołując się na wysokiego szczebla źródło w Kwaterze Głównej, sprawą ataków hakerskich w Polsce ma się zająć Rada Północnoatlantycka, najważniejszy organ decyzyjny NATO.

„Eksperci Polski i NATO są w kontakcie w sprawie cyberataków w Polsce. Prawdopodobnie w przyszłym tygodniu zajmą się tą sprawa najwyższe organy Sojuszu Północnoatlantyckiego. To wpisuje się w cały szereg rosyjskich działań. Co chwilę jedno z państw NATO podnosi, że dochodzi do ataków hakerskich na instytucje i polityków" – poinformowało źródło.

Wczoraj rzecznik ministra koordynatora służb specjalnych Stanisław Żaryn poinformował, że Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego przesłała służbom specjalnym państw członkowskich NATO informację dotyczącą ataków cybernetycznych realizowanych przeciwko Polsce.

Jednocześnie Żaryn zaprzeczył medialnym doniesieniom, że wcześniej otrzymano ostrzeżenia od służb izraelskich ws. ataków hakerskich na skrzynki pocztowe polskich użytkowników. Rzecznik zdementował również informacje, że do cyberataków doszło przez zaniedbania ze strony służb. Według niego takie sugestie są nieuprawnione.

„Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego wypełnia na bieżąco zadania określone w Ustawie o ABW i AW, a także Ustawie o Krajowym Systemie Cyberbezpieczeństwa. W ABW funkcjonuje Zespół CSiRT GOV, który zabezpiecza kluczowe dla państwa

systemy teleinformatyczne” – podkreślił Żaryn w oświadczeniu.

Jak informowało wczoraj RMF FM, eksperci Sojuszu rozpoczęli ścisłą współpracę z polskimi władzami w sprawie cyberataku. Z kolei PAP przekazała, że o ataku hakerskim Polska poinformowała w piątek również kraje UE, Komisję Europejską i Radę Europejską. W dokumencie opisującym szczegóły incydentu zwrócono uwagę, że polski rząd stał się celem cyberataku i ofiarą podobnego ataku może wkrótce paść każde z państw UE, dlatego reakcja na tego typu działania powinna być skoordynowana.

Dodano, że według analiz przeprowadzonych przez polskie służby do ataku wykorzystano sposób działania podobny do tych, które stosują „podmioty sponsorowane przez Rosję”. Wskazano też, że zaatakowane maile polityków i przedstawicieli rządu służą później do przejmowania profili na portalach społecznościowych i następnie publikowania fałszywych informacji.

Sygnatariusze dokumentu przekazali, że ofiarami ataku padło ponad 30 parlamentarzystów, członków rządu oraz mediów. Przypomniano, że w rezultacie ataku hakerskiego na szefa KPRM Michała Dworczyka i jego rodzinę na kanał w komunikatorze Telegram trafiły skradzione dokumenty i sfałszowane informacje.

Zapowiedziano, że sprawą zajmą się podczas poniedziałkowego spotkania ministrowie spraw zagranicznych krajów UE w Luksemburgu. Dodano, że o sytuacji poinformowano też ambasadorów USA, Kanady i Wielkiej Brytanii.

Źródło: pl.SputnikNews.com